kwiecień
2021

MECHANIK

Gazetka Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 w Raciborzu

Zza dyrektorskiego biurka...

Trzymacie w rękach kolejny numer „Mechanika". Tym ważniejszy, że ukazuje się w czasie pandemii i zdalnego nauczania. Mimo wszystko zdecydowaliśmy się przygotować gazetkę w wersji papierowej, być może trochę zaklinając rzeczywistość. Każda szkołą ma swoje tradycje. Jedną z naszych jest przygotowanie i wydanie w kwietniu numeru szkolnej gazetki poświęconego powoli żegnającym się ze szkołą tegorocznym absolwentom. Przed nimi dzień rozdania świadectw, a potem trudny okres zdawania egzaminów maturalnych. Wręczenie świadectw to dzień wyjątkowy, pełen wzruszeń, wspomnień, podsumowań. Ukończenie szkoły to jedno z najważniejszych świąt w kalendarzu „Mechanika". Jednak drugi rok z rzędu nie będzie on takim, jaki sobie zaplanowaliśmy. Wszystko przez trwającą wciąż epidemię.

Każdy rocznik jest wyjątkowy. Jednak w Waszym przypadku te słowa nabierają dodatkowego znaczenia. Przede wszystkim właśnie z powodu pandemii. Od ponad roku częściej byliście w domu niż w szkole. Zamiast zacieśniania kontaktów i wzajemnych relacji uczyliście się zachowania dystansu, pracy z domu, często nie widząc się przez długi czas. Trzeba było niejako na nowo siebie wymyślić, odnaleźć się w zdalnej nauce, poradzić sobie z niedostrzeganą być może wcześniej samotnością. Szkoda, że taka sytuacja towarzyszyła Wam w tym najtrudniejszym i najważniejszym czasie przygotowań do egzaminów maturalnych i zawodowych. Nie ulega wątpliwości, że było to wyzwanie dla wszystkich: i dla Was i dla nauczycieli. Mam nadzieję, że poradziliśmy z nim sobie z sukcesem.

Bardzo często dzisiaj pojawia się przekonanie, że młodych ludzi nikt nie wychowuje, nie kształtuje, nie troszczy się o ich kłopoty i problemy. Mam nadzieję, że po tych kilku latach spędzonych w „Mechaniku" będziecie mogli zdecydowanie powiedzieć, że to nieprawda, że w Waszej szkole było inaczej.

Dziękuję Wam wszystkim za te 4 lata, za angażowanie się w podejmowane przez szkołę działania, za dołożenie swojej cegiełki do bardzo dobrej opinii o „Mechaniku". Dziękuję, że zawsze mogłem na Was liczyć i być dumnym z wielu Waszych działań.

Profesor Tadeusz Sławek, były rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, powiedział kiedyś słowa, które chciałbym Wam zadedykować na kolejny etap Waszej podróży – często trudnej, ale i fascynującej zarazem - przez świat: „(...) obywatel to człowiek, który nie jest człowiekiem tłumu. Nie idzie z prądem. Potrafi się przeciwstawić procesom, które uważa za niebezpieczne, procesom ewolucji społeczności, w której żyje". Bądźcie właśnie tacy: myślcie, zadawajcie pytania, szukajcie odpowiedzi i miejcie dość sił, by być sobą.

I to by było na tyle...

Dyrektor szkoły - Sławomir Janowski

Od redakcji

Witajcie w nowym numerze gazetki szkolnej „Mechanik" po długiej przerwie spowodowanej pandemią. Ten numer jest wyjątkowy, bo specjalnie dedykowany uczniom opuszczającym mury naszej szkoły. Dzięki naszym staraniom nie zabraknie w nim wywiadów z nauczycielami, ciekawostek z życia na lekcjach zdalnych, sukcesów Waszych kolegów i koleżanek, ich pasji, relacji z przygotowań do matury oraz praktyk. W tym roku również kilku naszych redaktorów kończy szkołę i odchodzi z naszej drużyny. Wykonali wspaniałą robotę przez te wszystkie lata. Na samym początku jednak chciałabym pogratulować naszemu dyrektorowi panu **Sławomirowi Janowskiemu** powierzenia funkcji dyrektora na następną kadencję. Jest to świetna wiadomość nie tylko dla uczniów, ale i dla wszystkich pracowników szkoły.

Absolwenci jeszcze cztery lata temu wchodzili do tego budynku zestresowani i gotowi stawić czoła nowym wyzwaniom. A dzisiaj? Dzisiaj z dumnie uniesioną głową, pełną nowych pomysłów i ambicji, dojrzali ludzie, są gotowi, by rozpocząć dorosłe życie. Jest to z pewnością chwila nostalgiczna, ale przede wszystkim - radosna! Wszyscy, którzy ciężko pracowali przez te lata, mają duże sukcesy na swoim koncie, wspaniałe wyniki oraz to, co najważniejsze - nowe przyjaźnie, wspólne wspomnienia i doświadczenia.

Chcę z całego serca złożyć wszystkim kończącym swoją edukację w tej szkole życzenia powodzenia na maturze oraz egzaminach zawodowych, aby Wasze marzenia się spełniły i byście w przyszłości mogli robić to, co kochacie.

Natomiast zarówno uczniom, nauczycielom oraz czytelnikom w tym ciężkim czasie życzę wytrwałości i wiary w lepsze jutro. Zapraszam do lektury.

Redaktor naczelny

Z życia szkoły

01.09.20 - uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 2020/2021;

10.09.20 - ogłoszenie wyników Konkursu „Arduino & Rasberry PI Day";

17.09.20 - spotkanie z e-mobilnością - 3b B na prezentacji nowego autobusu;

30.09.20 - nowy projekt „InspiratON – Czas na Zawodowców";

12.10.20 - Międzynarodowy Dzień Języków;

14.10.20 - Dzień Edukacji Narodowej;

19.10 20 - wprowadzenie nauczania hybrydowego;

30.10.20 - nowy projekt edukacyjny Powiatu Raciborskiego „Podniesienie jakości i atrakcyjności kształcenia zawodowego";

09.11.20 wprowadzenie nauczania zdalnego;

21.12.20 - akcja świąteczna - paczka dla wychowanków Domu Dziecka w Raciborzu;

10.02.21 - współpraca ze schroniskiem dla zwierząt;

17.02.21 - tytuł taona dla Dawida Korduli w konkursie „Lwiątko";

03 - 08.03.21 - próbne matury;

9.03.21 - drużyna „Mechanika" w finale Ogólnopolskiego Konkursu CanSat;

20.03.21 - reaktywacja wolontariatu pod hasłem: „Miłośnicy zwierząt, przybywajcie!"

26.03.21 - Wirtualny Dzień Otwarty w "Mechaniku";

31.03.21 - zajęcia edukacyjne on-line nt. cyberprzestępczości;

31.03.21 - Projekt edukacyjny „Szkoła Odpowiedzialna Cyfrowo";

12.04.21 - finał konkursu o Złoty Indeks Politechniki Śląskiej;

16.04.21 - konkurs „IT English" dla szkół ponadpodstawowych;

22.04.21 - zakończenie zbiórki odzieży i przekazanie darów do Stowarzyszenia Pomocna Dłoń.

W numerze:

- Wydarzenia z życia szkoły
- Wywiady z wychowawcami - Panem Piotrem Swobodą i Panem Andrzejem Kowalskim
- Fotoreportaż z matur próbnych
- Nasze pasje
- Refleksje
- Zdjęcia maturzystów

i wiele więcej...

Z życia szkoły

Drużyna raciborskiego „Mechanika” w finale Ogólnopolskiego Konkursu CanSat

Nasza „Mechanikowa” drużyna, po przejściu kilku etapów konkursu CanSat – New Horizons zakwalifikowała się do finału ogólnopolskiego. Konkurs jest organizowany przez Europejską Agencję Kosmiczną. Drużyna, która zwycięży w polskiej edycji konkursu, weźmie udział w finałach na szczeblu europejskim, rywalizując przy tym z najlepszymi drużynami z innych państw. Polską edycję konkursu organizuje Centrum Nauki Kopernik oraz ESERO.

Cały konkurs polegał na zbudowaniu minisatelity CanSat oraz na zaplanowaniu misji i poszczególnych jej etapów. Mogliśmy realizować swój projekt dzięki wsparciu **Powiatu Raciborskiego**, firmy **Ostrog.net** oraz **Rady Rodziców** z naszej szkoły.

Polski finał konkursu odbędzie się na Pustyni Błędowskiej, gdzie minisatelity zostaną wyniesione rakietą na wysokość około 3 kilometrów. Nasza misja opiera się na dwuetapowym systemie odzysku. Podczas pierwszego etapu misji CanSat będzie opadać na spadochronie. W tym czasie kamera zrobi zdjęcia i prześle je do stacji naziemnej. W stacji naziemnej będziemy odbierać dane z CanSata i na podstawie przesłanych nam zdjęć, ocenimy czy teren, nad którym znajduje się minisatelita, jest odpowiedni. Kiedy ustalimy, że teren jest zdatny do lądowania, wtedy mechanizm sprężynowy odrzuci spadochron i wysuną się lotki. Od tego momentu CanSat będzie opadać na lotkach, przypominając obracające się w powietrzu nasionko klonu. Podczas opadania CanSat zbierze dane z czujników. Na pokładzie znajdzie się akcelerometr, magnetometr, barometr, moduł GPS, kamera, czujnik temperatury i wilgotności oraz fotorezystor.

W ramach konkursu wykonaliśmy serię prototypów oraz testów, które potwierdziły to, że nasza misja jest wykonalna. Cała nasza praca opisana jest w języku angielskim w raporcie FDR, który był głównym kryterium oceny podczas kwalifikacji zespołów do finału. W czasie polskiego finału konkursu będziemy rywalizować z czterema innymi drużynami o miejsce w finałach europejskich. Z pewnością był to najbardziej wymagający projekt, który udało nam się stworzyć.

W skład zespołu wchodzą: lider - Natalia Nienartowicz (elektronik), Piotr Hołownia (elektronik), Paweł Iwańczyk (mechatronik), Paweł Kubala (mechatronik), Sergiusz Świętochowski (mechatronik), Zofia Stachera (informatyk). Opiekunem naszego zespołu jest pan dr inż. Piotr Kalus.

Natalia Nienartowicz, 4b T

Magia w szkole

W „Mechaniku” jest wiele ciekawych oraz tajemniczych miejsc, które zapamiętamy, takich jak mistyczny kantorek w sali z fizyki, gdzie dzieją się rzeczy dziwne, czy szkolna biblioteka, gdzie można pograć w szachy, sprawdzić coś na komputerze lub odrobić pracę domową na matmę. Do nich zaliczę jeszcze gabinet nr 14, ale hmm... jego nie trzeba opisywać.

Mnie najbardziej zapadła w pamięć szkolna biblioteka.

Działa tam mały „klubik pedagogiczny”, który zbiera się na zapleczu w czasie długiej przerwy (a przynajmniej tak było, gdy chodziło się do szkoły stacjonarnie), nazwa ta jest nieoficjalna, a osoby pojawiają się incognito, nie podam nawet ich imion (sorry, ale chcę skończyć tę szkołę w jednym kawałku).

W bibliotece zawsze miło spędza się przerwy, bo jest ciszej niż w reszcie szkoły i dlatego zawsze można porozmawiać w spokoju. Biblioteka rozwija zainteresowania pozaszkolne. Kiedy byłem w klasie 2, odbył się tam konkurs wiedzy z „Władcy Pierścieni”, na bieżąco można znaleźć również informacje o konkursach, które odbywają się w bibliotece miejskiej. Możemy również rozwijać swoje hobby, czytając czy rozmawiając np. o układaniu kostki Rubika czy też o pasjach technicznych.

Biblioteka ma służyć dostępem do wiedzy czyli książek, a w naszych bibliotecznych zbiorach jest wiele ciekawych i pasjonujących książek, o różnych tematach, zaczynając od książek przygodowych, takich jak „Zwiadowcy” lub „Hobbit”, poprzez książki sportowe i horrory, na szkolnych lekturach kończąc. Osobiście mogę polecić takie książki, jak seria przygód wiejskiego egzorcysty czyli Jakuba Wędrowycza czy też serię „Olimpijskich Herosów” autorstwa Ricka Riordana. Z całego arsenału dostępnej literatury, każdy znajdzie coś interesującego dla siebie.

Kończąc, zachęcam Was do odwiedzenia tego wspaniałego miejsca nawet w czasie trwania nauki zdalnej (a tak na marginesie, radzę przeczytać „Lalkę” Bolesława Prusa, uwierzcie mi na słowo, pomoże to Wam w pisaniu matury z polskiego, SERIO).

Koniec i bomba, a kto czytał, ten trąba!

Mateusz Waniczek, 4e T

Turbinowe Rondo Zamkowe

Rondo, które powstało przy naszej szkole, kosztowało 11 590 932 zł! Jednak koszty te warto było ponieść ze względu na rozładowanie korków i szybsze przemieszczanie się z Raciborza w kierunku Gliwic. Nowe rondo wprowadziło też zmiany w kierunku ruchu przy naszej szkole. Dotychczas droga przy „Mechaniku” była jednokierunkowa z możliwością parkowania, a teraz jest dwukierunkowa i parkować wzdłuż niej już nie można. System znaków poziomych jest intuicyjny i przejrzysty. Myślę, że budowa ronda przyczyniła się do ogromnej poprawy przejezdności Raciborza, a rondo stało się znakiem szczególnym dla naszej szkoły. Były nawet propozycje, aby nazwę ronda związać z nazwą naszej szkoły. Uczniowie jak i nauczyciele są zadowoleni ze zmian, które nastały, wjazd i wyjazd z ul. Zamkowej jest ułatwiony.

Film z lotu ptaka można zobaczyć na kanale ArtG Studio lub pod linkiem: *https://youtu.be/XefNX2ES-S4*

Grzegorz Klon, 3b T, również autor filmu

Wirtualny Dzień Otwarty w „Mechaniku”

Jak już wszyscy doskonale wiedzą, pod koniec marca odbył się w naszej szkole Dzień Otwarty.

Dzięki wspólnej inicjatywie wydawnictwa „Nowiny” oraz Starostwa Powiatowego w Raciborzu zorganizowany został w szkołach ponadpodstawowych Tydzień Otwartych Drzwi. Ze względu na przerażającego wirusa, czyhającego na każdego z nas, szkoły prezentowały się tym razem wyłącznie wirtualnie. Nam przypadł w udziale występ w ostatnim dniu. Szkołę prezentowali uczniowie i nauczyciele, a pan dyrektor Sławomir Janowski udzielił specjalnego wywiadu.

Każda osoba biorąca udział w tym wydarzeniu wykonała wspaniałą robotę. Mogliśmy zobaczyć filmy Timelapse z różnych pracowni i znajome nam twarze opowiadające o tym, co kochają robić najbardziej. Bardzo podobały mi się wypowiedzi moich kolegów o tym, dlaczego wybrali właśnie tę szkołę. Wszyscy jednogłośnie stwierdzili, że „Mechanik” był świetnym wyborem i nie żałują swojej decyzji. Do udziału zaproszono także absolwentów, którzy pozytywnie wyrażali się o naszej szkole.

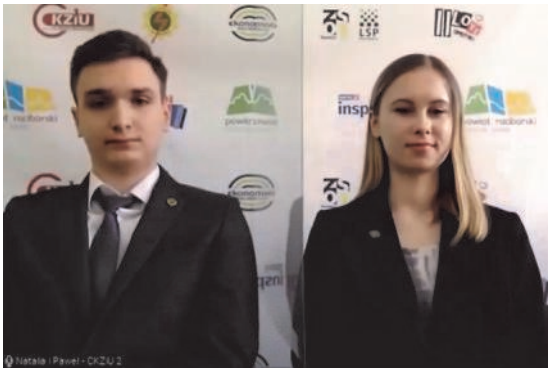

Paweł Iwańczyk i Natalia Nienartowicz

Marek Pielczyk

Tymoteusz Mierzyński

Jestem pewna, że jeśli ktoś miał wątpliwości, czy wybrać się do naszej szkoły, po zobaczeniu tego materiału porzucił jakiekolwiek wahania.

Byłam w szoku, gdy usłyszałam wiadomość o „Mechanikowym Minecrafcie”. W tym projekcie wzięli udział Grzegorz Klon, Natan Śliwa, Janek Cycon, Maksymilian Burdzik, Jakub Wilczek, Alan Żółtański oraz gościnnie Artur Solich i Szymon Augustyn. Natomiast sam projekt nadzorowali: Patryk Palenga i Michał Mrugała. Nie miałam jeszcze okazji dołączenia na serwer, jednak uważam, że sam pomysł jest świetny, na swój sposób unikatowy, wyróżniający nas na tle innych szkół.

Warto wspomnieć także o zamieszczonych na szkolnym Facebooku infografikach, wykonanych przez naszą absolwentkę Ewę Zielonkę.

Myślę, że mimo iż nie mieliśmy szansy w tym roku przeprowadzenia normalnych Dni Otwartych, wcale nie były one gorsze od poprzednich. Zdecydowanie uważam je za udane.

Paulina Węgrzyn, 2i T

Film zobaczyć można na youtube pod adresem: *https://www.youtube.com/watch?v=q7KjLzDclT0*

„Mechanik” w Minecrafcie

Szymon Trzęsimiech

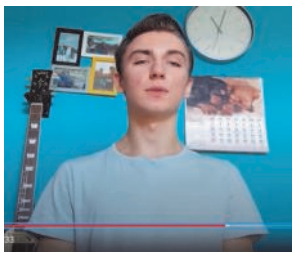

Kamil Ujec

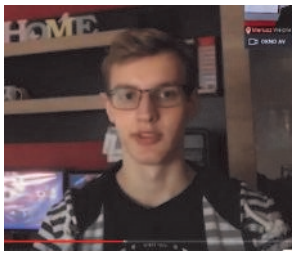

Szymon Ruszkiewicz

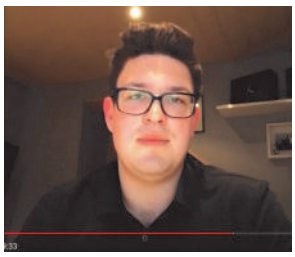

Mateusz Hamerlik

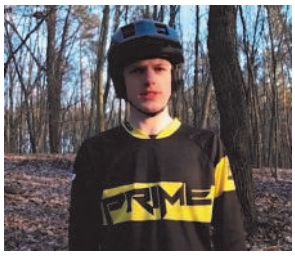

Łukasz Buba

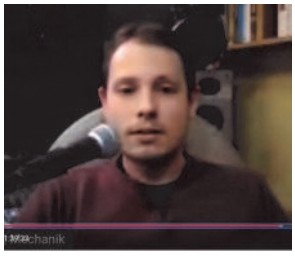

Daniel Dróżdż

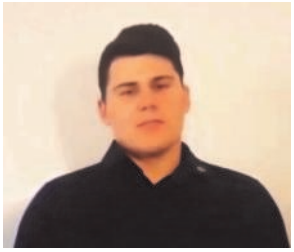

Krzysztof Kowaczek

Poprosiliśmy wychowawców klas kończących szkołę o podanie sukcesów i obszarów aktywności swoich uczniów. Mamy nadzieję, że nikogo nie pominęliśmy.

Praca na rzecz szkoły

Udział w działaniach Samorządu Szkolnego: Adrian Niklewicz, Nataniel Zaczyk, Mateusz Kubiak - 4c T, Mateusz Hamerlik, Filip Malcharczyk, 4d T, Patryk Bubon - 3b B;

Praca w gazetce szkolnej: Paweł Iwańczyk, Natalia Nienartowicz, Piotr Hołownia, Łukasz Muras, Gabriel Brzozowski - 4b T.

Sukcesy w różnych dziedzinach

Natalia Nienartowicz 4b T - 3 m - 2018 i 2 m - 2019 - w konkursie „Mechniczny by Night", udział w obozie naukowym Ogólnopolskiego Konkursu „Adamed SmartUP", 1 m w szkolnym konkursie prac uczniowskich, 1 m w konkursie Arduino & Raspberry pi Day" 2020, wyróżnienie w konkursie "Elektronika - by żyło się łatwiej", 1 m. w konkursie "KwalifiAkcja - Kwalifikacje rynkowe inwestują w przyszłość!", finalistka ogólnopolskiego konkursu „CanSat", stypendystka Krajowego Funduszu Na Rzecz Dzieci;

Paweł Iwańczyk 4b T - 1 m „Szkoła młodych przedsiębiorców" 2018, 1m w konkursie „Mechaniczny by Night" 2019, 3m konkurs wiedzy o ZUS, 3m Konkurs Prac Uczniowskich 2020, laureat Projektu „HIV/Aids - wiem, nie boję się, toleruję";

Marcelin Kierek 4bT – 1 m „Szkoła młodych przedsiębiorców" 2018, 1m w konkursie „Mechaniczny by Night" 2019, 3m w konkursie „ŻARÓWA" 2019, 1 m konkurs wiedzy o ZUS, 3m Konkurs Prac Uczniowskich 2020;

Szymon Błaszczyk 4bT - 2 m konkurs wiedzy o ZUS,

Krzysztof Zoń 4c T - laureat Konkursu o „Złoty indeks Politechniki Śląskiej";

Szymon Zwoliński, Maciej Mormul 4c T – 2 m na Festiwalu Młodych Naukowców w Rybniku;

Jan Fiołka 4f T - finalista Konkursu Recytatorskiego Poezji Religijnej i Metafizycznej.

Sukcesy językowe

Kamil Ujec 4c T - 1 m w konkursie „IT English" dla szkół ponadpodstawowych 2021;

Znaczące miejsca w konkursach szkolnych:

- z języka angielskiego:
  Krzysztof Brzoska 4b T, Kamil Chluba, Mateusz Kubiak - 4c T, Dawid Skrobek, Daniel Korczok, Jan Fiołka - 4f T,
- z języka niemieckiego:
  Marek Pielczyk 4a T, Szymon Juraszek, Dawid Krakowczyk, Kamil Zamojski - 4bT, Piotr Modlich 4d.

Udział w Dniach Otwartych i Festiwalu Perspektyw

4a T: Filip Szymik, Daniel Niedzbała, Dominika Kollek, Tymoteusz Mierzyński, Marek Pielczyk;

4b T: Natalia Nienartowicz, Martin Gatnar, Piotr Hołownia, Marcelin Kierek, Dawid Krakowczyk, Michał Moneta, Patryk Wierzchowski, Daniel Zientek, Dawid Zygar, Krzysztof Brzoska, Gabriel Brzozowski, Paweł Kubala, Kamil Zamojski – wielokrotny udział w dniach otwartych i pokazach fizycznych;

Piotr Hołownia, Marcelin Kierek, Paweł Iwańczyk, Natalia Nienartowicz - reprezentacja szkoły na Festiwalu Przedsiębiorczości 2019;

4c:T: Maciej Mormul, Mateusz Sarnacki, Krzysztof Zoń, Adrian Niklewicz, Adam Bończyk;

4d T: Szymon Kozaczka, Arkadiusz Hernas, Adam Modlich, Bartłomiej Stężowski, Łukasz Drewniok, Aleksander Musioł,

4e T: Marcel Wawrzynek, Mateusz Kordula, Bartłomiej Karpiliński, Marek Galda, Kamil Maleika;

4f T: Piotr Reclik, Oktawian Majerczak, Krystian Wilczek.

Osiągnięcia sportowe

4-krotne 2 m w rejonie w szkolnej lidze LA 2017, 2018, 2019, 2020,
4-krotne 2 m w rejonie w sztafetowych biegach przełajowych 2017, 2018, 2019, 2020,
2-krotne 1 m w rejonie w piłce koszykowej 2018, 2019,
2-krotnie 2 m w półfinale wojewódzkim w piłce koszykowej 2018, 2019,
3-krotne 1 m w rejonie w p. siatkowej 2018, 2019, 2020;
3 m w finale wojewódzkim 2019 i 2 m. w półfinale wojewódzkim 2018,
2-krotne 1 m w rejonie w tenisie stołowym 2013, 2014,
8 i 16 w finale wojewódzkim,
4 m w finale wojewódzkim 2018 i 3 m 2019 w piłce koszykowej 3x3,
2-krotnie 2 m w półfinale wojewódzkim w pływaniu drużynowym 2017, 2018,
3 m drużynowo i 1 m indywidualnie o Puchar Starosty Raciborskiego w strzelaniu z karabinku sportowego.

Szkołę reprezentowali:

Lekkoatletyka: Paweł Hulbój 4c T, Jan Fiołka 4f T, Krzysztof Ryszka 4f T, Paweł Kocjan 4e T, Szymon Błaszczyk, Dawid Wallach, Dominik Jendrzejczyk 4b T,

Koszykówka: Daniel Niedzbała 4a T, Marek Galda 4e T,

Badminton: Aleksander Musioł 4d T,

Siatkówka: Marek Rzytki 4f T, Szymon Jureczka 4b T,

Tenis stołowy: Mateusz Hamerlik 4d T,

Piłka nożna: Paweł Kowacz 4a T, Dominik Balcerkowski 4d T, Rafael Bobrzik 4b T,

P. ręczna: Paweł Kocjan 4e T, Patryk Wierzchowski 4b T,

Pływanie: Szymon Kosteczka 4d T,

Strzelectwo: Natalia Nienartowicz 4b, Sebastian Zdrzałek 4eT.

Reprezentowanie szkoły

Natalia Nienartowicz 4b T, Mateusz Libera, Krzysztof Zoń, Maciej Mormul, Szymon Zwoliński 4c T - udział w festiwalu Robot Fest na Ukrainie;

Mateusz Waniczek, Remigiusz Mazur, Marek Czogała 4e T – poczet sztandarowy TMZR podczas uroczystości państwowych.

Działalność charytatywna i społeczna

Dominika Kollek, Marek Pielczyk, Dominik Kaczmarczyk 4a T - Mikołajki w Domu samotnej matki "Maja" w Miedoni, aktywny udział w akcji "Światowy Dzień Walki z Aids";

Szymon Peikert, Kacper Lisoń 4c T - opieka nad zwierzętami w raciborskim schronisku;

Adrian Niklewicz, Filip Żurakowski - prace na rzecz społeczności lokalnej;

Martin Gatnar, Paweł Iwańczyk, Daniel Zientek, Daniel Wrzosek, Gabriel Brzozowski - 4bT;

Adam Bończyk, Adrian Niklewicz, Patryk Bubon, Piotr Kamiński 3b B - udział w akcji „Paka dla psiaka";

4b T oraz 4d T- udział w zbiórkach żywności;

Wojciech Bugla, Daniel Konopka , Damian Machowski, Pytlik Mateusz, Bartłomiej Stężowski, Filip Malcharczyk, Mateusz Pytlik 4d T, Bartłomiej Karpiliński 4e T - udział w charytatywnych przedstawieniach;

Filip Szymik 4a T, Patryk Wierzchowski 4b T - kwesta na rzecz ochrony zabytków;

OSP: Paweł Kocjan (4 miejsce w Polsce w zawodach strażackich Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych), Marcel Wawrzynek, Dominik Gatnar, Mateusz Kordula, Michał Friedek - 4e T.

PRIMUS INTER PARES

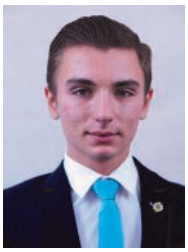
Kamil Ujec

Szymon Błaszczyk

Daniel Świętek

Dominik Gunerka

Mateusz Kowalczyk

Marcelin Kierek

Mateusz Hamerlik

Piotr Donder

Bruno Lassak

Natalia Nienartowicz

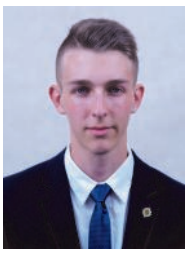
Dawid Knura

Paulina Węgrzyn

Jakub Jeremiasz

Maksymilian Burdzik

Adam Mazur

Agnieszka Wilczek

Daniel Kacper

Dominik Kowalczyk

Krzysztof Brzoska

Jakub Kasprzycki

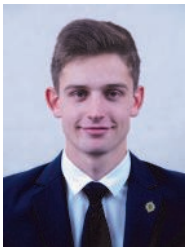
Jakub Przybyła

Dominik Sciborski

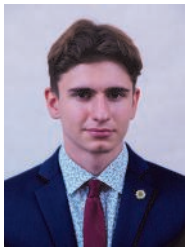
Jakub Piszczan

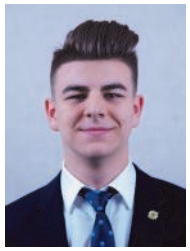
Jakub Czorny

Jan Fiołka

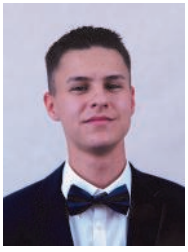
Kacper Nowak

Marek Pielczyk

Dawid Hajzyk

Paweł Iwańczyk

Grzegorz Klon

Kacper Rzeczkowski

Mateusz Koczy

Mateusz Libera

Mateusz Kawik

Piotr Hołownia

Dominik Węglarz

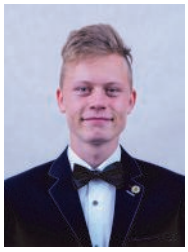
Grzegorz Fiołka

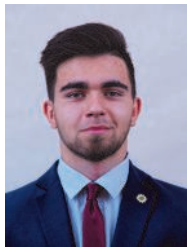
Dominik Kopiec

Kamil Ujec - **Stypendium Ministra Edukacji Narodowej** - 2019/2020, 2020/2021

Adam Bończyk - **przewodniczący samorządu szkolnego** w roku szkolnym 2020/2021, **wiceprzewodniczący**: 2018/2019, 2019/2020

Kilka pytań do...

... Pana Piotra Swobody

- Czy zawód nauczyciela jest trudny?

Nie można tego jednoznacznie określić. Każdy nauczyciel jest specjalistą w swojej dziedzinie i z pewnością nauczany przez niego przedmiot jest jego pasją, którą żyje i rozwija. Podczas swojej pracy napotykamy na różne przeszkody, dla mnie trudnością jest wskazanie indywidualnych potrzeb uczniów oraz znalezienie ich mocnych stron. W tak dużym skupisku ludzi, jakim jest klasa, nie jest to łatwym zadaniem. Nauczyciel, który chce dobrze wykonywać swój zawód. musi być specjalistą w wielu dziedzinach. Musi być trochę pedagogiem, odrobinę psychologiem, mentorem i przyjacielem. Pogodzenie i harmonijne połączenie tych wszystkich ról jest niezwykle trudne.

- Czy ma Pan jakieś wyjątkowe wspomnienia związane ze swoją klasą?

Jak każdy z nas, mam wiele wspomnień, zarówno tych pozytywnych, jak i tych negatywnych. To nie wydarzenia są jednak tutaj najważniejsze, ale osoby, które spotykamy na naszej drodze, gdyż to one nas kształtują. Każdy z moich wychowanków zostawia jakiś ślad w mojej osobowości. Jedni zapisali w mojej pamięci całą opowieść, a inni tylko kilka zdań, ale każdy z nich zostawił odcisk w moim sercu.

- Jakie są Pana pasje, które rozwija Pan poza szkołą?

Bardzo lubię długie spacery i wędrówki oraz jazdę na rowerze. Moim ulubionym miejscem jest Łężczok i Lasy Rudzkie. To tam najchętniej spędzam wolny czas. Uwielbiam obserwować otaczającą nas naturę, zmieniający się świat. Kolejną moją pasją jest fotografia, którą w dobie dzisiejszej nowoczesnej technologii można wykonywać zawsze i wszędzie. Aparat fotograficzny jest nieodzownym towarzyszem podczas moich wszystkich podróży.

- Co najbardziej Pan lubi w swojej codziennej pracy?

Długą przerwę ;). Tak poważnie, lubię te wszystkie wyzwania, przed którymi zostaję postawiony jako nauczyciel. Lubię poszerzać swoją wiedzę, zdobywać doświadczenia oraz rozwijać się zarówno w obszarze zawodowym, jak i osobistym. Lubię kontakt z młodymi ludźmi, którzy mają świeże spojrzenie na wiele tematów.

- Czy łatwo przekonać uczniów, że nauka języka jest ważna?

I tak, i nie. Każdy język, którym władamy, nas wzbogaca, zbliża nas do innych ludzi, poszerza horyzonty. Niestety, możliwości nauki języków obcych, jakie daje nam szkoła, wielu uczniów docenia dopiero po zakończonej edukacji, czyli po fakcie.

- Jakie książki mógłby Pan polecić swoim wychowankom?

Trudno jest mi polecić jakąś książkę, gdyż jestem zdeklarowanym kinomaniakiem. Jeżeli chodzi o literaturę, to lubię science fiction oraz powieści sensacyjne. Jedną z moich ulubionych pozycji jest seria książek "Jack Reacher", której autorem jest Lee Child. Jest to seria sensacyjno-kryminalna o perypetiach byłego majora Żandarmerii Wojskowej Armii Stanów Zjednoczonych. Seria ta składa się z 24 tomów, ale jestem przekonany, że po przeczytaniu pierwszego tomu, chce się przeczytać kolejny.

- Czego chciałby Pan życzyć swoim podopiecznym?

Przede wszystkim, aby udało im się zrealizować wszystkie plany i marzenia (zdanie matury, dostanie się na studia, znalezienie pracy), aby znaleźli własną ścieżkę i nią podążali, a także, by znaleźli prawdziwą miłość. Życzę również, by ich życie nie było jak w piosence zespołu Kombi pt. „Pokolenie" - *drogą na sam szczyt, na którym nie ma nic*, ale by tam znaleźli wszystko, czego szukali, o co walczyli i nad czym dotąd pracowali.

- Czy uważa Pan, że kształcenie zdalne kiedykolwiek całkowicie zastąpi stacjonarne? A może nauczycieli zastąpią roboty?

Nie. Myślę, że kształcenia zdalne nigdy nie zastąpi kształcenia stacjonarnego, chociażby z tego powodu, że kontakty interpersonalne są jednym z najważniejszych elementów w naszym życiu. Człowiek bez kontaktu z innymi osobami (rówieśnikami, nauczycielami) marnieje i nie rozwija się społecznie. Staje się tak naprawdę anonimem za ekranem komputera. Uważam jednak, że nauczanie zdalne i wykorzystane podczas tego okresu narzędzia multimedialne, przyczynią się do zmiany metod pracy i elementów tworzących lekcję, np. kartkówki będziemy pisać na komputerach lub telefonach, a nie na kartkach. Udział nowych technologii w zajęciach się zdecydowanie zwiększy i spopularyzuje.

Wywiad przeprowadził Paweł Iwańczyk, 4b T

Rysował Łukasz Muras, 4b T

... Pana Andrzeja Kowalskiego

- Czy zawód nauczyciela był Pana marzeniem z dzieciństwa?

Niestety nie, moje marzenia były zupełnie inne. To moja żona zadecydowała o mojej dalszej karierze. Chciałem być marynarzem, byłem studentem Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni, ale byłem też bardzo zżyty z moją Mamusią. Kiedy wyjechałem do domu, a pan profesor zrobił egzamin, nie dając nam wcześniej znać, nie wróciłem już na uczelnię.

- Woli pan uczyć matematyki czy informatyki?

Łatwiej mi wykładać matematykę. Informatyka to takie wyzwanie dla każdego z nas, kto chce dobrze egzystować w świecie informatycznym.

- Ma Pan jakiś ulubiony język programowania?

Teraz już nie muszę wybierać, bowiem wszystkie są bardzo podobne do siebie, więc łatwo jest zacząć programować w każdym języku. Należy pamiętać, że wymaga to na początku czasu i systematyczności.

- Czy gdyby Pan nie był nauczycielem, chciałby Pan pracować jako programista?

Zdecydowanie tak, zwłaszcza że znajomość matematyki znacznie ułatwia programowanie.

- Jakie kursy poleca Pan dla początkujących programistów C++?

Właściwie nie ma złych kursów online. Każdy kurs będzie dobry, jeśli będziemy w nim uczestniczyć w 100 procentach. Jeśli potrafimy wykonać wszystkie polecenia z danego etapu kursu, dopiero wówczas możemy przejść do następnego.

- Czy poza matematyką i informatyką ma Pan inne pasje?

Oczywiście, że tak. To między innymi sport: tenis, piłka nożna, pływanie, narty. Oprócz jazdy figurowej na lodzie, nie ma dyscypliny sportowej, której bym nie chciał uprawiać.

- Czy praca z młodzieżą sprawia Panu przyjemność?

To pytanie jest raczej niepotrzebne, bowiem każdy choćby najmniejszy sukces ucznia sprawia niezwykłą radość nauczycielowi. My czasami tego nie pokazujemy, ale daje nam to dużo satysfakcji, niezależnie czy sukces ucznia jest owocem współpracy, czy też tylko jego indywidualnej pracy. Skromny nauczyciel potrafi ukryć tę radość, choć, moim zdaniem, niepotrzebnie.

- Ma Pan jakieś doświadczenia, które wpłynęły na Pana obecny stosunek do uczniów?

Każdy dzień pracy nauczyciela przynosi różne wyniki, doświadczenia. Tylko on decyduje, czy konkretna lekcja się powtórzy. Młodzież potrafi się uczyć, poziom jej wiedzy wpływa na kształt pracy nauczyciela.

- Jak ocenia Pan kondycję uczniów pod kątem matury z matematyki po dwóch latach zdalnego nauczania?

Wydaje mi się, że nauczyciel powinien się tutaj powstrzymać od oceny. To maturzysta ma odpowiedzieć na takie pytanie. To on powinien się zastanowić, czy wykonał naprawdę wszystko, by bez problemu przystąpić do matury. Niestety kondycja niektórych uczniów nie jest najlepsza, ale wierzę w końcowy sukces młodzieży.

Wywiad przeprowadziła Paulina Węgrzyn, 2i T

Grafika, Natalia Nienartowicz, 4b T

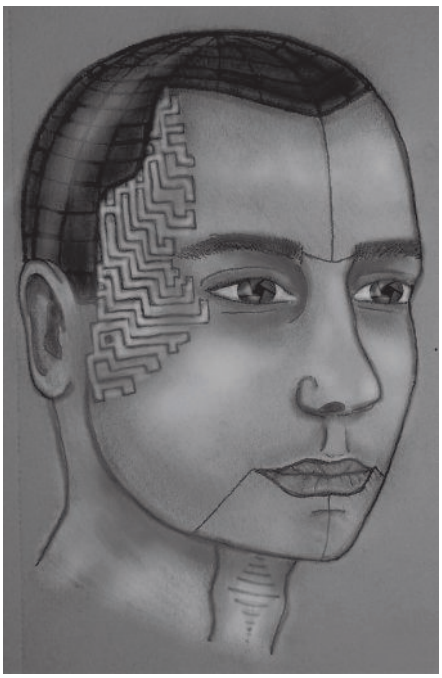

4 lata w „Mechaniku”

Dawno, dawno temu, a dokładnie 4 lata temu, wzięłam udział w grze terenowej, organizowanej przez uczniów „Mechanika” w Bibliotece Publicznej w Raciborzu. Podczas pełnej wyzwań i zagadek grze oprowadzano nas po stanowiskach pełnych różnorodnych projektów. Nie zabrakło również doświadczeń fizycznych i eksperymentów. A wszystko dokładnie przedstawione przez „Mechanikową ekipę”, która swoją pasją zaraziła już niejedną osobę. Po tym wydarzeniu wiedziałam już, co chcę robić i jaką szkołę wybrać.

Pierwszą klasę zaczęłam z lekkim stresem, który bardzo szybko został rozwiany. Po paru miesiącach dołączyłam do ekipy pokazowej, uczestnicząc w pokazach fizycznych i innych imprezach. Oprócz tego, zainspirowana ich wynalazkami, zaczęłam tworzyć własne projekty. Myślę, że to najlepsze rozwiązanie, aby połączyć naukę z praktycznymi działaniami.

Podczas tych 4 lat nie umknęły mi chyba żadne pokazy, uczestniczyłam we wszystkim. Były to między innymi Dni Otwarte, Festiwale Perspektyw, „Noce z duchami” na Zamku Piastowskim. Te wydarzenia rodziły specyficzną atmosferę. Każdy dumnie reprezentował szkołę, z lśniącym znaczkiem “Mechanika” i dawką dobrej energii. Wspólne wysiłki, aby naprawić projekt, który zepsuł się akurat przed pokazami (inaczej przecież być nie mogło), prowadziły do naszej integracji i nawiązania znajomości, które trwają do dziś.

Praktyczna wiedza, doświadczenie w prowadzeniu projektów, terminowość, umiejętność przekazywania wiedzy - to tylko kilka z atutów, które nabyłam w tej szkole. Z pewnością te umiejętności wykorzystałam podczas budowy minisatelity w ramach ogólnopolskiego konkursu CanSat, którego nasza drużyna została finalistami. Mimo że pandemia odebrała nam możliwość spotykania się w szkole, z pewnością niesamowite jest to, że mimo wszystko mogliśmy się zebrać izmobilizować do działania. Właśnie to zaprowadziło nas tak wysoko w tym prestiżowym konkursie. Powoli już zaczynam tęsknić za szkołą, szczególnie że małe są szanse na to, aby lekcje odbywały się stacjonarnie jeszcze w tym semestrze – moim ostatnim. Jednak jest nadzieja, bo „Mechanikowa ekipa” trzyma się razem nawet poza szkołą, a na zjazd absolwentów każdy chce przyjechać. Może już niedługo będzie to możliwe.

Natalia Nienartowicz, 4b T

Refleksje maturzysty

Trudno rozpocząć, nie wspominając o tym, w jak wyjątkowych i specyficznych warunkach przyszło nam kończyć szkołę. Ostatnie miesiące naszej edukacji upłynęły pod znakiem pandemii, która wielu z nas pokrzyżowała plany i całkowicie zmieniła sposób, w jaki funkcjonujemy. Cały system oświaty został postawiony przed niezwykle ciężkim wyzwaniem, w którym zdalna edukacja nie tylko pogłębiła znane wcześniej problemy, ale i uwidoczniła kolejne. Jednak mimo wszystko dziś nie o tym chciałbym napisać. Już za kilka tygodni opuścimy mury „Mechanika” i staniemy u progu dorosłości, która – przynajmniej dla mnie – jest w równym stopniu fascynująca, co przerażająca. Zamkniemy kolejny, prawdopodobnie ostatni tak beztroski rozdział w naszym życiu. Po latach większość z nas wróci do niego wspomnieniami z uczuciem nostalgii, wspominając dawnych kolegów i nauczycieli, długie przerwy i te wszystkie przeprowadzone rozmowy, choć dziwnym trafem najciekawsze zawsze toczyły się w trakcie lekcji. Będziemy ciekawi, co się stało z naszą klasą, jak potoczyły się losy dawnych kolegów z ławki, komu się powiodło, kto pracuje w naszym zawodzie, kto żyje w kraju, a kto wyemigrował. Mimo ogromnej nadziei, mam świadomość, że z częścią klasy drogi rozejdą się wraz z pierwszym dniem naszych „ostatnich wakacji”. Mimo że wiele typowych wydarzeń ze szkoły średniej nas ominęła: wycieczki czy studniówka, udało nam się stworzyć wyjątkowo zgraną klasę. Dlatego jestem dobrej myśli i wierzę, że po latach uda nam się zebrać w pełnym składzie, choć ten jeden, ostatni raz...

A co ze mną? Chyba mogę nieśmiało przyznać, że w czasie swojej edukacji w „Mechaniku” udało mi się osiągnąć całkiem sporo: dwukrotnie zdobyłem stypendium Prezesa Rady Ministrów, wysoka średnia i w tym wszystkim udało mi się uniknąć łatki „kujona”. Ostatnie miesiące spędziłem, łącząc naukę z rozwojem zawodowym oraz pracą jako programista. Jeśli wszystko pójdzie po mojej myśli, to po maturze podejmę pracę, a później zaoczne studia. W najlepszym wypadku będę mieć ogromną przyjemność współpracować z kolegami z klasy. Żywię ogromną nadzieję, że wracając do tego tekstu po latach, będę mógł powiedzieć: „Tak, udało mi się”.

Aktualnie się tym zanadto nie przejmuję, przed nami jeszcze matura, ale już teraz chciałbym podziękować kolegom, nauczycielom i całej kadrze za te wspaniałe lata, bo to nie mury, a Wy tworzycie ten klimat oraz warunki, do których będziemy wracać z utęsknieniem. Życzę sobie i całemu rocznikowi powodzenia na egzaminach, a potem? Cały świat stoi przed nami otworem.

Kamil Ujec, 4c T

Mój wspaniały czas

Czas spędzony w szkole gwarantuje nam znacznie więcej, niż może się wydawać na pierwszy rzut oka. Obok bolesnego kucia, wielu wyrzeczeń i przespanych godzin lekcyjnych, stoi ta ciekawsza część. Są to inspiracje, które czerpiemy nie tylko podczas zajęć, ale również podczas luźnych pogawędek międzylekcyjnych. W normalnych czasach, po powrocie do domu i uporaniu się z wszystkimi obowiązkami, pomysł może pójść w zapomnienie. Z radością więc mogę powiedzieć, że nadeszły idealne czasy dla ludzi mego pokroju. Dzięki temu, że nie muszę się nigdzie ruszać, kiedy coś mnie natchnie, mogę niemal niezwłocznie ruszyć do działania. Zawsze interesowała mnie praca z drewnem, ale dopiero podczas zajęć zdalnych, zmotywowałem się do stworzenia gitary elektrycznej według wymarzonego, autorskiego projektu. Czas pomiędzy lekcjami idealnie nadaje się do wszczęcia przygotowań. Zawsze wtedy przygotowuję narzędzia, rozmyślam nad ewentualnymi poprawkami w projekcie oraz szukam dogodnych sposobów przeprowadzenia poszczególnych czynności. Takie nakręcanie się od rana sprawia, że lekcje upływają szybciej, a ja sam jestem nieco bardziej do nich zmotywowany.

Nie ukrywam, że zdarza się, iż chęć pracy bierze górę nad lekcjami, ale o tym nikt nie musi wiedzieć. Nie tylko czas między lekcjami można zagospodarować. Lekcje, które polegają na słuchaniu, łączę z zamiłowaniami artystycznymi. Jest to idealne rozwiązanie, ponieważ pomaga mi się skupić na tym, czego słucham i jednocześnie pozwala zająć czymś, na co niemal nigdy normalnie nie miałem czasu. Część kulinarna to również ciekawy temat do poruszenia. No bo w końcu, ile dni pod rząd można jeść tosty? Internet oferuje nam całą masę rozwiązań śniadaniowo-obiadowych, a wcielanie ich w życie jest świetną odskocznią od zwykłych lekcji. W ten oto sposób udało mi się wykonać masę orientalnych potraw, których nazw nie potrafię nawet wymówić.

Chwile spędzone w domu dają nam możliwości poszerzenia naszych zainteresowań, bo w końcu, wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej.

Gabriel Brzozowski, 4b T

Nasze pasje

Zostań przyjacielem zwierząt

Co może być interesującego w spacerach bez celu? Wielu z nas odpowie, że nic. A gdyby tak nadać im cel i zabrać na spacer psiaka ze schroniska?

Czasem bardzo pragniemy mieć w domu zwierzę, ale z różnych powodów nie możemy spełnić tego marzenia, a w schronisku czekają na nas psy, które chętnie pójdą na spacer, przyjmą nasze głaskanie i przytulanie. Na naszą uwagę czekają też mruczące, chętnie wspinające się na kolana, koty.

Spacery odstresowują i dodają energii, a z pieskiem nie są już nudne i mają cel. Jeśli kochasz zwierzaki i chcesz im pomagać, możesz zostać wolontariuszem w lokalnym schronisku. Pamiętaj jednak, że jest to odpowiedzialna praca. Zwierzęta przebywające w schronisku często były krzywdzone przez człowieka, nie zaznały opieki i troski. Odczujemy więc ogromną satysfakcję, jeśli uda nam się zabrać na spacer psa, który jeszcze kilka miesięcy wcześniej chował się w budzie na widok człowieka i nie chciał opuścić boksu. W raciborskim schronisku czekają na spacer i uwagę psy, a na troskliwe kolana i dobre dłonie oczekują też koty.

Pomyśl, może to jest właśnie sposób na spędzenie wolnego czasu. Podczas odbywania tej misji można też poznać sympatyczne i zwariowane osoby o dobrych sercach, którym los zwierząt nie jest obojętny.

Szymon Peikert, 4f T

Rys. Gabriel Brzozowski, 4b T

Zdalne nauczanie

- Ja nie mam zeszytu, bo mi pies zjadł.
- Ta Izabela była jakoś gupio. Ona sztyjc w tym sklepie brała na krycha. Dyć wiela idzie. (podczas omawiania „Lalki")
- Jak Pani mnie chce pytać, to niech pani pisze pytania na czacie, bo jak mój pies słyszy głosy nauczycieli, to głośno szczeka.
- Pani, nie umia. Ale moga poszukać w Internecie.

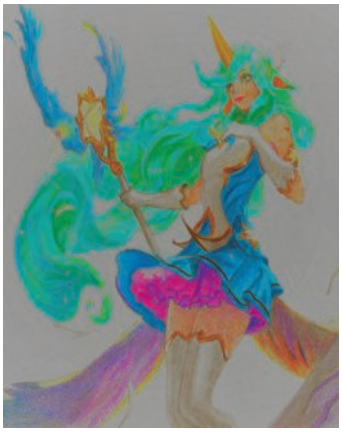

Kostka Rubika

Moje hobby to gra w gry typu multiplayer, czytanie oraz układanie kostek Rubika. Mam ok. 18 kostek - od 2x2 do 7x7 oraz kostki używane na zawodach WCA - World Cube Association. Na razie układam kostkę metodą podstawową czyli LBL, ale powoli uczę się metody zawansowanej, czyli CFOP (Fridrich).

Mateusz Waniczek, 4e T

Jak zdobyłem Złoty Indeks?

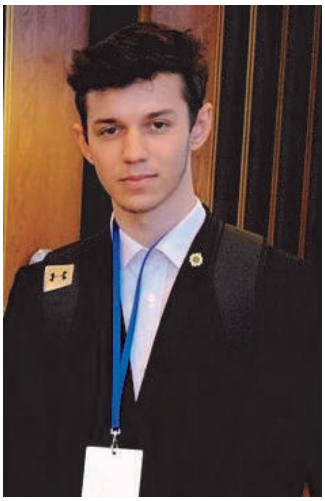

Moje pierwsze podejście do konkursu organizowanego przez Politechnikę Śląską miałem w 2019 roku. Pani Patrycja Kozak udostępniła informację o tym konkursie na Facebooku. Temat mnie zaciekawił, więc stwierdziłem, że się zapiszę, choćby tylko po to, żeby zobaczyć, jak wyglądają zadania z informatyki. Sam konkurs odbywa się w 4 kategoriach: informatyka, matematyka, fizyka i chemia.

W listopadzie 2020 roku została zapowiedziana kolejna edycja, więc stwierdziłem po raz kolejny, że do tych zadań zajrzę. Ich tematyka dobrze wpasowała się w zakres moich umiejętności, więc praktycznie w 2 dni od udostępnienia ich na platformie internetowej Politechniki Śląskiej udało mi się je rozwiązać. Pierwsze zadanie dotyczyło przygotowania funkcji logicznej na podstawie podanej tablicy prawd, więc bardzo pomocna okazała się wiedza, którą zdobyłem na zajęciach urządzeń techniki komputerowej w 1 i 2 klasie.

Celem drugiego zadania było przygotowanie algorytmu numerowania domów w języku C. Trzecim, moim zdaniem najtrudniejszym zadaniem, było przeanalizowanie pseudokodu, w którym wykorzystywane są tzw. semafory (system kontroli dostępu wielu procesów do wspólnego zasobu). Jednak po przeczytaniu różnych notatek oraz prac udało mi się zrozumieć sposób ich działania i rozwiązać zadanie. Drugi etap standardowo odbywa się w Gliwicach, jednak ze względu na pandemię COVID-19 drugi etap został przeprowadzony zdalnie. Wszyscy uczestnicy musieli zjawić się na spotkaniu na Zoomie, wyposażeni w mikrofony i kamery. Ten etap jest o wiele trudniejszy, ponieważ na każde zadanie mieliśmy średnio 15-20 min, a odpowiedzi nie można wysłać po upływie danego czasu. Pierwsze zadanie zawierało wiele podpunktów, takich jak: przeliczanie liczb z różnych systemów liczbowych, analiza układu bramek logicznych, analizowanie pseudokodu z semaforami. Drugie zadanie polegało na analizie algorytmu. Każdy uczestnik mógł w dowolnym języku napisać implementację tego algorytmu oraz następnie udzielić odpowiedzi na pytanie. W wielkim uproszczeniu algorytm generował losową liczbę całkowitą oraz wykonywał przy jej użyciu różne operacje arytmetyczne i logiczne, naszym celem było udzielenie odpowiedzi, jak ta losowa wartość wpłynie na dane otrzymane na wyjściu.

Trzecie zadanie wymagało znajomości systemu Linux oraz protokołu SSH, więc po raz kolejny pomocna okazał się wiedza poznana w szkole, np. na systemach operacyjnych. Naszym celem było połączenie się z zewnętrznym serwerem oraz wykonanie na nim różnych operacji przy pomocy terminalu, takich jak: wyszukiwanie i łączenie plików oraz analiza zawartości plików. Czwarte zadanie wymagało znajomości baz danych SQL. Każdy uczestnik otrzymał skrypt SQL, który wygenerował bazę danych, na której trzeba było wykonać różne operacje (głównie wyszukiwanie).

Ze wszystkich czterech zadań najbardziej podobały mi się trzecie oraz czwarte. Tak jak obawiałem się na początku, największym przeciwnikiem był czas, oraz świadomość, że nie ma możliwości cofnięcia się do danego zadania po upływie czasu. Cały konkurs był dla mnie świetną zabawą i udało mi się poznać kilka nowych zagadnień związanych z informatyką. Mając nastawienie, że biorę udział bardziej dla zabawy, niż dla wygranej, byłem bardzo (pozytywnie) zaskoczony 18 marca, dowiadując się, że jestem laureatem pierwszego stopnia.

Krzysztof Zoń, 4c T

Nauczanie zdalne jako zło konieczne?

Podczas drugiego nauczania zdalnego, dyskutowaliśmy z innymi uczniami na jego temat i wtedy zaczęliśmy zastanawiać się, co o tej sprawie sądzi druga strona – nauczyciele. Znając już opinie naszych szkolnych kolegów, postanowiliśmy poznać poglądy nauczycieli. W tym celu stworzyliśmy ankietę, która miała nam je przybliżyć. Podczas pisania ankiety odpowiedzi na niektóre pytania nasuwały się same. Nasze przypuszczenia, jak się później okazało, były nie do końca trafne. W ankiecie wzięło udział 47 nauczycieli naszej szkoły, miała ona charakter anonimowy.

Pytania zamknięte zaczęliśmy od opinii dotyczącej słuszności wprowadzenia nauczania zdalnego, ponad 75% nauczycieli sądzi, że nauczanie zdalne, zeszłoroczne i aktualne zostały wprowadzone zasadnie, a prawie każdy z ankietowanych twierdzi, że nauczanie zdalne uległo poprawie na przestrzeni tego roku (97,9%). Podobnie ma się opinia na temat poprawy kontaktu i zaangażowania uczniów, które zdaniem 3/4 nauczycieli również zmieniło się na lepsze, 21% uważało, że jest porównywalne. 78,7% nauczycieli uważało, że sprzęt zapewniany przez szkołę wystarcza do prowadzenia nauczania zdalnego.

W naszej ankiecie oprócz pytań zamkniętych zawarliśmy również pytania otwarte, pozwalające nauczycielom szczegółowo wyrazić swoje zdanie. W pytaniach tych zapytaliśmy o zalety i wady nauczania zdalnego. Pozytywy, jakie wskazywali nauczyciele, dotyczyły większego bezpieczeństwa czy możliwości łatwiejszego udostępniania materiałów pomocniczych w nauce. Jednak większość odpowiedzi wskazywała na brak plusów nauczania zdalnego w porównaniu do stacjonarnego. Pojawiły się też głosy, że w szkole nastała błoga cisza, która niewątpliwie plusem być może i niewątpliwie odróżnia obydwa sposoby edukacji. Wad, na które wskazują nauczyciele, jest jednak niewspółmiernie więcej. Brak kontaktu, kontroli i dokładnej weryfikacji wiedzy uczniów to tylko niektóre z nich. Jak twierdzą niektórzy nauczyciele, najbardziej doskwiera brak kontaktu z żywym człowiekiem, z uczniem, który mimo że nie zawsze chce, na lekcji stacjonarnej musi wejść w interakcje z nauczycielem. Pojawiły się również głosy, że przez internet informacja zwrotna od klasy jest mniejsza, niektórzy swoje nieprzygotowanie zasłaniają brakiem sprzętu, niedziałającym mikrofonem, a na sprawdzianach i kartkówkach oszukują, gdyż teraz stało się to łatwiejsze.

Znaleźli się też nauczyciele twierdzący, że z aktywnością uczniów wcale nie jest gorzej, niż podczas nauczania stacjonarnego, uczniowie, którzy byli aktywni na lekcjach w szkole, nadal są aktywni w domu, a reszta bardziej pasywna jest też taka przed monitorem, z tą różnicą, że nie przeszkadzają w prowadzeniu lekcji. Innymi wymienionymi wadami były między innymi negatywne konsekwencje zdrowotne, wynikające z długotrwałego siedzenia przed komputerem, jednak jako największy minus nauczania zdalnego nauczyciele wymieniali brak kontaktu twarzą w twarz z uczniem.

Co do słuszności nauczania zdalnego i poprawy teraźniejszej nauki względem zeszłorocznej nauczyciele są w większości zgodni. Jednak zdania co do szczegółów są podzielone, wiele jest opinii negatywnych pod względem zachowania i aktywności uczniów, kontrastowo nie brakuje ocen pozytywnych, a także uwag stwierdzających, że zaangażowanie uczniów jest porównywalne jak przy klasycznym nauczaniu. Dochodzimy więc do wniosku, że to jak nauczyciele odbierają uczniów, zależy zwyczajnie od tego, jakie klasy się akurat naucza. Z pytań otwartych ciężko wysnuć jeden jednolity wniosek, w którym można by ująć wszystkie klasy.

Dziękujemy nauczycielom za aktywny udział w naszych badaniach.

Natan Śliwa, Jakub Wilczek, 3b T

Przygotowania do matury w czasach pandemii

W marcu ubiegłego roku byliśmy świadkami i uczestnikami niecodziennej sytuacji, na świecie coraz szybciej rozprzestrzeniał się COVID-19. Rząd postanowił zamknąć szkoły, pozostawiając pod wielkim znakiem zapytania terminy matur.

Wydawało się, że we wrześniu wszystko powoli wracało do normy. Przecież panowie ministrowie zapewniali, że powrót do nauczania stacjonarnego jest bezpieczny. Nie wiem, na ile byli przekonani o prawdziwości swych słów, ale statystyki mówią jasno, że pod koniec września, czyli mniej więcej po czterech tygodniach nauczania stacjonarnego, liczba nowych dziennych zachorowań była już podawana w tysiącach. Być może to przypadek, że nagły wzrost zakażeń zbiegł się w czasie z ponownym otwarciem szkół, jednakże śmiem twierdzić, że gdyby decyzje władz były bardziej przemyślane, nie bylibyśmy teraz w tej niekomfortowej (zwłaszcza maturzyści) sytuacji. Może gdyby poczekano z otwarciem szkół miesiąc lub dwa, prawdopodobnie nie musielibyśmy teraz żyć w wielkiej niepewności, związanej z naszym dalszym nauczaniem.

W tej sytuacji oczywiste jest, że przygotowanie do tzw. egzaminu dojrzałości łatwe nie jest. Zdalne nauczanie, mimo największych starań nauczycieli, nie zawsze może dorównać lekcjom stacjonarnym. Co za tym idzie, utrudnione jest rzetelne i staranne uczenie się do matury. Niemniej jednak ci, którym zależy na dobrym wyniku, wezmą sprawy w swoje ręce. Co jednak mają zrobić te osoby, które całe swe przygotowania wiązały z nauką w szkole, pod czujnym okiem nauczyciela? Cóż, ze swej strony polecam przede wszystkim się nie załamywać, ale także nie bagatelizować sprawy. Dostępnych jest wiele dobrych źródeł wiedzy, które starannie pomogą przygotować się do egzaminu. Właściwie to nie tylko do egzaminu, ponieważ przynajmniej część z przyswojonej wiedzy przyda się nam w przyszłości. Poza czynnym uczestnictwem w e-lekcjach warto być dociekliwym i poszerzać zasoby wiedzy, zwłaszcza z tych przedmiotów, które zdajemy na maturze. Z matematyki polecam, każdemu chyba znany, kurs do matury podstawowej i rozszerzonej dostępny na stronie matemaks.pl. Z języka angielskiego godne polecania są kanały w serwisie YouTube, takie jak: „RockYourEnglish" i „English is FUN", natomiast z języka polskiego warto zobaczyć materiały użytkownika „Wiedza z wami". To oczywiście tylko przykłady, gdyż dobrych i darmowych źródeł wiedzy jest o wiele więcej.

Mimo wielu trudności trzeba żyć dalej i starać się przystosować do panujących warunków. Nikt za nas matury nie napisze, a te osoby, którym zależy na bardzo dobrym wyniku, muszą systematycznie pracować i powtarzać materiał.

Wszystkim maturzystom życzę powodzenia i dostania się na wymarzony kierunek studiów.

Szymon Błaszczyk, 4b T

Zdalna praktyka zawodowa

Pandemia już od ponad roku utrudnia nam życie. Nauczycieli zmusiła do przejścia na zdalny tryb nauczania. O ile przeprowadzanie lekcji on-line nie jest bardzo wymagającym zadaniem, o tyle prowadzenie w taki sposób praktyki zawodowej stanowi już pewne wyzwanie. Jak ona wyglądała? Czego się nauczyliśmy?

Praktyka zawodowa tradycyjnie trwała miesiąc. Klasa była podzielona na kilka grup, każda z nich odbywała praktykę zdalnie u innego pracodawcy. Codziennie sprawdzana była lista obecności, a następnie uczniowie zabierali się do powierzonych zadań. Do zrealizowania mieliśmy odgórnie ustalony projekt wraz ze sporządzeniem dokumentacji. Po miesiącu każdy był indywidualnie oceniany za wkład w projekt oraz za współpracę z grupą.

Nie ulega wątpliwości, że zdalna praktyka zawodowa nie odda w pełni tej tradycyjnej. Niemniej jednak uważam, że nawet praktyki w wersji zdalnej wiele nas nauczyły. Poznaliśmy nowe programy do programowania sterowników, doskonaliliśmy język angielski podczas mailowego kontaktu z zagranicznymi producentami, a do tego udowodniliśmy, że efektywna praca zespołowa na odległość jest możliwa.

Szymon Błaszczyk, 4b T

Próbne matury w obiektywie

Absolwenci CKZiU nr 2 „Mechanik”

Niestety z powodu epidemii klasy branżowe nie zdążyły zrobić sobie grupowych zdjęć.

kl. 3a B - elektryk / klasa wielozawodowa wych. mgr Artur Opszański

kl. 3b B - mechanik pojazdów samochodowych, ślusarz - wych. mgr Jan Unger

kl. 3c B - ślusarz - wych. mgr Damian Sergiel

kl. 3 LO - op. mgr Linda Dedek

3b B na prezentacji autobusu elektrycznego (PKS Racibórz)

Zespół redakcyjny:

Redaktor naczelny: Paulina Węgrzyn

Redaktorzy:

Natalia Nienartowicz, Zofia Stachera, Gabriel Brzozowski, Piotr Hołownia, Paweł Iwańczyk, Grzegorz Klon, Jakub Kogut, Maksymilian Nowak, Łukasz Muras, Natan Śliwa, Jakub Wilczek

Zdjęcia: Joanna Majewska, Piotr Swoboda

Opiekunowie: Helena Draga, Linda Dedek, Aldona Krajewska

kl. 4b T - technik elektronik / mechatronik - wych. mgr Patrycja Kozak

kl. 4a T - technik mechanik/ tech. urz. i syst. odnawialnych - mgr Andrzej Brzenczka

kl. 4e T - technik elektryk - wych. mgr Piotr Swoboda

kl. 4c T - technik informatyk - wych. mgr Andrzej Kowalski

kl. 4f T - technik informatyk - wych. mgr Maciej Rycerz

kl. 4d T - technik mechatronik - wych. mgr Piotr Machelski